

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 27.

Z KRAKOWA DNIA 5 KWIETNIA 1829 ROKU W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 28 Marca.

Najjaśniejszy Pan raczył najłaskawiej ozdobić:

Orderem S. Anny 2g ej klasy:

Baldauf Franciszka, Lekarza Dywizyjnego Dywizji 1wszej piechoty.

Ozdobieni orderem S. Anny 3iej klasy:

Flayszerowski Tomasz, Sztabs-Lekarz Pułku 3go Ułanów. Stakebrant Ludwik, Sztabs-Lekarz Korpusu Artylleryi i Inżynierji. Libicki Karol, Sztabs-Lekarz twierdzy Modlina. Sauvé Ludwik, Sztabs-Lekarz Pułku 4go Ułanów. Rosset Otto, Zimmermann Erazm, i Lewandowski Michał, Sztabs-Lekarze przy Szpitalu Głównym. Siennicki Stanisław, Sztabs-Lekarz Pułku 3go Strzelców pieszych.

Udarowani Pierścieniami brylantowymi:

Filipowski Paweł, Sztabs-Lekarz Pułku 2go Strzelców konnych. Szablowski Piotr, p. o. Lekarza Batalionowego przy Szpitalu Głównym.

Kurs Listów Zastawnych

dnia 27 Marca 1829 r.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Zadano zł: 87 gr. 15

Płacono — 87 — 6

Z Petersburga d. 1 Marca D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dziś rano Xiążę Mortemart, Ambassador Francji, przybyły onegdaj do tutejszey stolicy, miał honor być przyjętym na posłuchaniu prywatnem przez NN. Cesarstwo Ichmość. N. Cesarz Jmć raczył go mianować Kawalerem orderu S. Andrzeja.

Przez Najwyższy dyplomata pod dniem 8 Lutego, N. Cesarz Jmć raczył udarować wielkim krzyżem orderu S. Włodzimierza 2giej klasy Jenerała Perucznika Wierewkina 1go, Kommandanta Moskwy.

Przez Najwyższy dyplomata pod dniem 3 Lutego, N. Cesarz Jmć raczył najłaskawiej Jenerała Majora Hermana, Naczelnika sztabu 2go korpusu pieszego, mianować Kawalerem orderu S. Anny 1wszej klasy.

Postanowieniem Komitetu Ministrów dnia 5 Stycznia b. r. wydanem na wniosek Ministra Skarbu w skutku przedstawienia Jenerała Gubernatora Nowo-Rossyjskiego i Bersarabskiego, względem pomocy i nagród za pomyślne rozprawdzenie sądów i lasów w Kraju Nowo-Rossyjskim, przepisane zostały następujące prawidła: 1) Medalami nagra-

dział na przedstawienia Gubernatorów Cywilnych tych mieszkańców, którzy okażą szczególną gorliwość i umiejętność w zaprowadzeniu sadów lub lasów, nabędą i posadzą u siebie najlepsze rośliny i celniejsze gatunki winnej macicy: także zwierchności wiośnińskie, w zawiadowaniu których okaże się więcej dobrego skutku w zaprowadzeniu plantacyi gromadowych, nagradzając odznaczających się gospodarzy, szlachtę podług Należyższej Jego Cesarskiej Mości uwagi, a kupców 1wszej i 2giej giełdy, którzy okażą szczególną gorliwość swoją około zakładania iakichkolwiek dla dobra publicznego pożytecznych zaprowadzeń, złotemi medalami. 2) Dla zachęcenia gospodarzy wiejskich i urzędników, użytych do nadzoru zaprowadzeń gospodarskich, również skarbowych ogrodników i leśniczych, czynić dla nich pieniężne nagrody, ale gospodarzom najbardziej dawać bezpłatnie w nagrodzie dobre latorośle, rozsady i nasiona, kupione przez Rząd za wydane na to pieniądze. 3) Pomoc w nasionach i rozsady znaiomych i rychło wyrastających drzew i winorośli wybornych gatunków, czynić wszystkim gospodarzom podług rozporządzenia Jenerała Gubernatora, i tym końcem przedsięwziąć środki: a) do zebrania i suszenia nasion; b) do założenia szkółki roślin leśnych i sadowych, i c) do sprowadzenia z zagranicy roślin winogrodowych wybornych gatunków więcej zgodnych z różnemi klimatami i gruntami prowincyi Rossyyskich, tudzież założyć szkółki tak tych, iako i roślin dobrego gatunku winogrodu rosnącego w Krymie i Bessarabii. Na to nastąpił własnoręczny Jego Cesarskiej Mości rozkaz: Donosić corocznie o postępie tej rzeczy.

DONIESIENIE OD WOYSKA DZIAŁAJĄCEGO.

Od dnia 26 Stycznia do 7 Lutego.

Głównodowodzący armią, Jenerał Adjutant Hrabia Dybicz, donosi o pomyślnych wyszukaniach nieprzyaciela, uskuteczniomych z prawodow.

Jenerał Major Kupryanow wyszedłszy zamtąd o północy dnia 26 Stycznia z 3ma batalionami, 1 działem i setnią Kozaków, opanował wioskę Asalbeli, rozproszył znajdujących się tam Turków i odebrał 200 sztuk rogatego bydła, a w powrocie do Prawodow poraził i przepędził ścigający go oddział nieprzyacielski. Strata Turków była dosyć znaczną w zabitych i ranionych, z naszej zaś strony zabito trzech szeregowych i raniono dwóch.

Dnia 31 Stycznia Jenerał Major Kupryanow rozesłał czaty swe ku wiosce Markowczy, dla oczyszczenia iey od nieprzyacielskiego oddziału, który się tam rozłożył. Turcy, nie wytrzymawszy natarczywości napadu, rozbiegli się, porzuciwszy broń i konie, a ciemność nocna dopomogła im skryć się: pomimo to, nieprzyaciel stracił w tem zdarzeniu więcej 20 ludzi w zabitych, a w liczbie jeńców znajduie się sam naczelnik oddziału, Ajan Basza, Chadża-Mehmed. Z naszej strony nie straciliśmy żadnego człowieka.

We wsi Markowcy znaleziono znakomity zapas sucharów i ięczmienia.

Podług doniesienia Jenerała Dobre, Turcy zrobili dnia 31go Stycznia wycieczkę z twierdzy Żurży w liczbie 3000 jazdy i piechoty, ale zostawszy spotkani przez pułki Kozackie, powrócili częścią do Żurży, a częścią po łodzie do Ruszczuka. Dnia 7go Lutego, w siłach daleko przewyższających, ponowili oni kuszenie się swoje z równą nie

pomyślnością, i po niewielkiem z obustron strzelaniu przymuszeni byli wrócić do twierdzy, nie zrządziwszy nam najmniejszej szkody.

Podług doniesienia Jenerała Hr. Langerona, w twierdzy Turno znaleziono jeszcze 7 dział, oprócz wiadomych już 44.

Mieszkańcy i załoga Nikopolu, zdęci przestachem tak szybkiego zdobycia twierdzy Kale i Turno, w oczach ich dokonanego, i lękając się ukazania się wojsk naszych pod murami swoimi, rozchodzą się wgłąb Bułgaryi, pomimo surowych środków dozoru i odpowiedzialności, ktorými Czapan-Oglu stara się utrzymać ich w twierdzy.

Po zdobyciu twierdzy Akhalzik, polecono iednemu z urzędników ułożenie biblioteki meczetu Achmeta, i sporządzenie katalogu manuskryptów, do czego pomocny był 70cioletni Effendy Akhalzycki. Urzędnik dobywając manuskryptów, znalazł pomiędzy niemi kulę działową, która podczas szturm przabiła grube meczetu mury. Podnosząc ją i podając Effendemu, zapytał z uśmiechem, w jakiej rubryce rejestru ma ją zapisać. Szanowny starzec zmarszczył czoło, bo zapytanie obudziło w nim smutne wspomnienie upadku twierdzy, którą miano za niezwyciężoną. Wziął przecież kulę w rękę i z westchnieniem głębokiem odpowiedział: „Umieścić ją pomiędzy pismami o niestałości rzeczy ludzkich.”

O kontraktach Kijowskich 1829 roku.

(List do wydawców Pszczoły Północney.)

Kontrakty co rok upadają, a miasto nasze, które było przedtem środkowym punktem zabaw i zgromadzenia obywateli, kupców i artystów wszelkiego rodzaju, wiele na tem szkodnie. Nie będę się rozwodził nad przy-

czynami upadku kontraktów, gdyż było to już wyszczególnionem w gazecie WPP. w roku 1825. Teraźniejsze kontrakty były nędzniejsze od wszystkich lat innych i trwały nie więcej, jak dni 10, od 18 do 28 Stycznia. Obywatele, którzy się tu ziechali dla interessów, nie bawili długo dla użycia zabaw, jak dawniej, lecz zaraz się roziechali do domow. Świetne bale, ktorými słynął Kijów w czasie kontraktów, zostały już tylko w podaniu. Piękne Polki, umiejące nadać życie towarzystwom swoją ułaskawością i przyjemnością, weseli oraz z natury Polacy, nie mieli zręczności oddawać się wesołościom. Nie było duszy, któraby mogła ożywić wielkie zgromadzenie i nadać kierunek chęciom do zabaw. W klubie widziano mało przyjezdnych, a tylko oficerowie i mieszkańcy mieyscy odwiedzali to zgromadzenie. Koncertów było tylko cztery, z podziwieniem dla dawnych gości kontraktowych. Tylko sławny wirtuoz na skrzypcach, Lipiński, miał około 500 słuchaczów. Niejakąś uwagę zwrócił na siebie niewidomy z urodzenia Piotr Symon, uczeń Paryzkiego Konserwatoryum, który grał koncerta na gitarze, lecz miał ledwie 100 lub 150 gości. Lubownicy muzyki robili nwagę, iż Pan Lipiński nie grał tego roku wielkich sztuk swojej kompozycji. Grał nowy koncert Rodego, koncert Kreycera, waryacie Beryota i mniejsze tylko waryacie swego układu z tematu Rossyniego i iedney piosenki Polskiej. Cena biletu na koncert Lipińskiego była dukat. Dawał on dwa koncerty. Polskie towarzystwo aktorów, pod dyrekcyją Pana Lenkowskiego, dawało częste widowiska i miało wiele widzów. Jakiś Pan Beker, nazywający siebie sławnym mechanikiem, optykiem, fizykiem i chemikiem, pokazywał: Dziewicę Słońca czyli Sybillę Grecką, to jest: dziewczę

drewnianą, która rozmawiała z widzami (rozumie się, za pośrednictwem rurek ukrytych). Lecz wróćmy się do rzeczy nieco ważniejszy.

Pszenica sprzedawana była po 9 rubli i 9 rubli 50 kop: czwartą; lecz kupcy Odessy mało zakupowali zboża, dla tego, że obywatele niechcieli podejmować się dostawy na miejsce. Owce Hiszpańskie sprzedawano po 10 rubli sztukę. Dóbr ziemskich sprzedano bardzo mało, dla niedostatku pieniędzy. Największe z sprzedanych dóbr nie przewyższały 600 dusz. Z powszechnem podziwieniem, za dobra leżące blisko Kamieńca Podolskiego, nie dawano więcej jak 100 rubli srebr. za duszę rewizyjną. Tego nigdy jeszcze nie bywało w tych stronach. Za dobrych czasów, to jest, kiedy handel zbożem kwitnął, za duszę rewizyjną w tym kraju płacono po 80 i nawet po 100 czerwonych złotych, czyli po 300 rubli sr. *Tempi passati*. Pomimo tak niskiej ceny dóbr, dzień robocizny przy wydzierżawieniu dóbr oceniony był po 48 kop. Cena wysoka, chociaż bardzo mało było ochotników do brania dóbr w dzierżawę.

Za storublową assynacją dawano po 27 rubli sr.; czerwone złote chodziły po 2 rub. 90 kop. i 2 rubli 95 kop. sr. Złota i srebra pokazywało się więcej aniżeli assynacy. Różnych towarów i produktów Rosyjskich fabryk było nawiezionych tak wiele, że kupcy nie mogli ich zbyć, a w ogólności sprzedali ich mniej, niżeli w roku przeszłym.

Ogólnie mówiąc, bieg interesów wziął taki obrót, że wielu obywateli umyśliło zakończyć swoje interesa i zbierać się w swoich miastach powiatowych lub do domu jednego z sąsiadów. Niedostatek zabaw także wiele się przyczyniał do oziębienia obywateli, a

osobliwie dam. Trzeba się jednak spodziewać, że się okoliczności odmieniają, i że dawne nawyki, znowu zwabi do naszego miasta ludzi, mających interesa i szukających zabaw. W interessach i w handlu nieprzewidziane zdarzenie dało inny kierunek przedsięwzięciom i pociąga ludzi tam, gdzie się ukazują korzyści.

Z Odessy d. 13 Lutego D. K.
(Z Dziennika Odeskiego.)

Zatoka nasza zupełnie się pozbyła lodu, port całkiem otwarty, od dnia 6 do 12 b. m. wypłynęło z niego 26 okrętów z różnemi potrzebami dla wojska, a jeden do Stambułu. W tymże czasie zawinęły do naszego portu dwa okręty, jeden z Warny, drugi ze Stambułu.

Na ulicach naszych już mało jest śniegu, sanna droga już znikła, z gór spadają potoki, ukazując się wydobyta z pod śniegów ziemia; słowem, zaczyna się prawdziwa Rusk wiosna.

Z Kilii 2 Lutego.

Panu u nas straszne mrozy. Od dnia 29 do 31 Stycznia trwała nadzwyczajna zamięć śnieżna, od której w wielu miejscach domy były zupełnie zasypane śniegiem, a ludzie musieli z nich wyłazić przez dachy. Niektóre ulice zawałone były śniegiem równo z dachami domów. Od tej zamięci zginęło wiele bydła. W nocy z dnia 30 na 31 Stycznia była ona przyczyną śmierci jednego 18stoletniego pastuszka, którego ciało znaleziono między zmarzłemi ovcami.

Z Paryża d. 20 Marca.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby Deputowanych P. Dupin zdał sprawę w imieniu kommissyi o projekcie do ustawy wzglę-

dem urzędzenia municypalności, a po nim Jenerał Sebastiani o urządzeniu rad departamentowych. Oba projekta weźmie Izba dni następnych pod rozagę. Na temże posiedzeniu doniósł Prezes Izbie, iż Deputowany Alexander Lameth umarł poprzedzającego wieczora.

Dnia 15 b. m. były u Dworu wielkie pokoie i gra, podczas których zachowany był następujący obrządek: Król wszedł o godzinie 8mej w wieczór do sali Rady stanu, przeszedł przez inne sale i rozmawiał z wielu osobami. Potem wrócił do sali Rady stanu, gdzie tylko jeden stolik do gry znajdował się, usiadł i grał wiska z Nuncyuszem Papiezkim, Posłem Austriackim, Hr. Appony, i Xięciem Talleyrendem. Po innych salach znajdowało się po kilka stolików, a w galerii Dianny 12. Xiążę, Xiężna i Xiężniczka Orleanu, Xiążę Chartres (syn Xięcia Orleanu) Xiążę Wirtembergski i Margr. Badeński znajdowali się w licznej i świetnej zgromadzeniu. Król miał na sobie order Angielski, Austriacki, Rossyjski i Pruski. Odalił się o godzinie 11tej i nie za długo rozeszli się wszyscy goście.

Pewna Dama w Mons otrzymała niedawno podczas nie obecności męża z wielką groźbą list, jeżeli w oznaczonym miejscu nie złoży pewnej summy pieniędzy. Uwiadomiła o tem policyą; pieniądze zostały złożone i urzędnicy policyi ukryli się w pobliskości. Czekali długo, lecz nikt nie przybył; chcieli nakoniec wziąć napowrót pieniądze, ale z wielkim zadziwieniem ich nie znaleźli. Przypomnieli sobie dopiero, że niewielki pies, który przybył na to miejsce i tam chwilę czekał, musiał je porwać.

X. Gallart, Kaznodzieja tutejszego Kościoła S. Magdaleny, nie przyjął mianowania na Biskupstwo Mansu.

Korweta *Diligente* i bryg *Marsonin* przybyły z pismami z Navarino do Tulonu.

Rząd Francuzki, podług Dziennika Konstytucjonisty, kazał bawiaćemu w Brest Jenerałowi Pizzaro wyliczyć tymczasowo pewną sumę pieniędzy na wsparcie wychodźców Portugalskich.

Z Rzymu d. 10 Marca.

Przybyli tu Kardynałowie Latil i Firrao, 93 lat liczący i najstarszy w całym Kollegium Kardynałów. Kardynałowie la Fare i Croy są oczekiwanymi. Opowiadają, że przed kilku dniami przy po południowym głosowaniu (głosowanie odbywa się iak wiadomo dwa razy w dniu) Kardynał de Gregorio miał 24 głosów za sobą na Papieża, a zatem był bliski obrania. Wiadomość o tem rozeszła się szybko po mieście, i nazajutrz rano niesłychane mnóstwo ludzi zgromadziło się przed pałacem Kwirynalnym i oczekiwało ogłoszenia. Lecz okazał się znowu zwyczajny dymponieważ ten Kardynał przy nowym głosowaniu nie miał iak 11 głosów.

Wczoraj udał się Cesarsko-Austriacki Poseł, Hr. Lützow do pałacu Kwirynalnego, dla złożenia *Conclave* nowego swojego uwierzytelnienia. Toż samo uczyni dziś Poseł Francuzki, a jutro Niderlandski. Jest to pierwszy raz, iż Poseł Mocarstwa Protestantckiego składa uwierzytelnienie przy *Conclave*. Układy względem uskutecznienia Konkordatu z Niderlandami są już ukończone i zachodzi naylepsze porozumienie między Stolicą S. i rządem Niderlandskim.

— Dnia 12. —

Zapewniając, iż gdy *Conclave* składało się z 40 członków, Kardynał Pacca miał 22 głosów za sobą na Papieża. Przy liczbie 50 musi mieć kandydat przynajmniej 34. O działaniach wewnątrz *Conclave* nie z pewno-

ścią dowiedzieć się niemożna; honorowy urząd, tak zwany *Capi d'ordine*, odbywają od 11 Kardynałowie Bartazzoli, de Gregorio i Riario-Sforza, a od 14 przypada na Kardynałów della Somaglia, Doria-Pamfili i Bernetti.

Z Madrytu d. 9 Marca.

Rodzina Królewska znajduje się ciągle w pożądanym stanie zdrowia w Pardo.

Król nadał Bankierowi Aguado w Paryżu 7 mil ziemi w Marissima około Seville, dla założenia tam majoratu na tytuł szlachectwa, który mu niedawno udzielony został.

Król zezwolił na propozycją Ministra skarbowego, aby utworzona została straż celna, składająca się z około 6000 ludzi pieszych i 5000 konnych. Jenerał Rodil, dowodzący brygadą gwardyi Królewskiej, mianowany jest inspektorem korpusu celney tej straży.

Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 28 Lutego zakazane jest klękie, zaprzysięganie się i wszelkie nie przystoynne wyrazy, dalej zalecone zachowanie świąt, uszanowanie Duchownych, i t. d.

W Kadyxie panuje wielka radość z powodu ogłoszenia tego portu wolnym. Dnia 9 z. m. odśpiewane zostało *Te Deum*; więźniom dostarczono żywność, każdemu z żołnierzy dano po 5, a podofficerowi po 20 realów. — Podług listów z Sewilli 20 bogatych kapitalistów, którzy się z Kadyxu do Sewilli przenieśli, wybierają się napowrót do Kadyxu.

Z Lizbony d. 9 Marca.

Gazeta Dworska, wedle Kuryera Francuzkiego, zawiera co następuje: „Dnia 3 b. m. przybył tu J. K. M. z wiejskiego mieszkania Queluz na obiad, a o godzinie 4 z połu-

dnia pojechał w towarzystwie Ministra wojennego i całego głównego sztabu na groblę Belem. Tu zrobił J. K. M. przegląd przeznaczonych do Terceiry woysk, które okazały nieokreślony zapas. Ztamąd powrócił J. K. M. do wiejskiego mieszkania. Niezliczone mnóstwo widzów pozdrowiało Monarchę. Nazajutrz udał się J. K. M. do Kościoła patryarchalnego, dla słuchania Mszy S. a ztamąd na okręt Jan VI, z którego przypatrywał się wsiadanie na okręty przeznaczonych przeciwników Terceiry woysk. Dnia 6 siedmiu współwinowayców episku dnia 9 Stycznia byłego Brygadiera Moreira wyprowadzonych zostało o godzinie 9 zrana z więzienia Limoeiro na ulicę Soudre, z których 5 obawieszono i głowy ich na szubienicy przybite zostały, to jest Jenerał brygady A. M. Moreira, 17letni syn Pułkownika Chawy, 20letni Kadet morski Chaves Scarnichia, były Pułkownik milicyi Prestvello, który ozdobiony był przez Napoleona orderem Legii honorowej i przydał sobie nazwisko Barceiras, i Porucznik artylerji J. Ferreira Braga. Reszta dwóch pa-trzeń musieli na ich tracenie. — Spodziewają się tu jeszcze więcej podobnych wykucy.

Dnia 4go powróciła tu z swojego krążenia fregata Francuzka Tetyda, a dnia 5go przybył z Anglii pocztowy statek Marlborough.

(Z Dziennika Paryzkiego Konstytucjonisty.) Siedemdziesiąt pięć więźniów prowadzonych ztąd do Elvas, napadnionych zostało przez bandę Miguelistów pod Villaviciosa, i mimo eskorty zabito z nich 8 i 30 raniono. Cztery tutejsze rodziny z dziećmi i czeladzią zaprowadzone zostały potajemnie do więzienia. Biskup Evory został w klasztorze zamknięty, a pięć Dam z dziećmi powleczono do Limoeiro. Wielu

z uszłych do Hiszpanii Portugalczyków zostało Don Miguelowi wydanych, których dnia 3 przeprowadzono w kajdany okutych.

Z Londynu d. 17 Marca.

Poranne Gazety rozgłosiły, iż Król znacznie zachorował, lecz nieprawda: J. K. M. był tylko kilka dni z oziębienia słaby, ale mimo tego mógł pracować. Monarcha cieszy się teraz naysłabszym zdrowiem, jutro słuchać będzie rapportu Recordera, dnia 25 b. m. dawać będzie posłuchania. Dnia 14go odwiedził J. K. M. Xęż Kumberlandyi, iadł z Monarchą śniadanie i powrócił w południe do Londynu.

Dnia 14go naradzali się Ministrowie w wydziale spraw zagranicznych półczwartey godziny. Kanclerz skarbowy (P. Goulburn) wyzdrowiał z swej choroby. Królewski nadworny Lekarz Halford odwiedza Xcia Wellington, nie dla tego żeby był chory, ale przy wielkich trudach i natężeniu potrzebuje zaradzenia.

Onegday Poseł Rossyyski i Hr. Potocki mieli długą naradę z Hr. Aberdeen w wydziale spraw zagranicznych. Tegoż dnia miał tamże czynność Poseł Francuzki. Wczoray Posłowie Rossyyski, Pruski, Francuzki i Neapolitański mieli z Hr. Aberdeen i Xciem Wellington długie narady.

Nasz Konsul w Lizbonie donosi pod dniem 8 b. m. iż w nieszczęśliwey tey stolicy ciągle tracą ludzi i majątki konfiskują. Dwa członki rodziny Mello Breyner przybyły do Falmutu,

Kuryer pośpiesza udzielić czytelnikom stan zagranicznych stosunków, gdyż może mające dziś w wieczór nastąpić drugie odczytanie bilu względem Katolików może mu nie zaraz dozwoli miejsca. Nagania Grekom,

iż proszą o większą rozległość kraiu, i mnie ma, że Angliia i Francya będą temu przewne, gdyż oba kraie nietylko na interes lub ambicyą Greków uważać mogą, ale także starać się muszą, aby ich handlowe stosunki z Egiptem, Lewantem, dawnym ich przyjaciółem Turcyją, Persyją i portami Rossyyskiemi na morzu Czarnem pozostały nie naruszone. Zresztą Francya i Angliia nigdy nie przestawały nakłaniać Sułtana do pokoju. Austryia takichże jest uczuciów. Nawet po rozpoczęciu kampanii nie będą w tey mierze układy zaprzestane. O stosunkach z resztą Mocarstwami tak Kuryer pisze: "Z Francyją zostaniemy w nayserderczniejszy przyjaźni. Jakkolwiek nasze stosunki z Hiszpanią nie są szczere, są jednak przyjacielskie i za pokojem. Co do Portugalii, wystrzegami się mówić o tem nieszczęśliwym kraiu. Zaś stosunki z Niderlandami, Mocarstwami Niemieckimi, Danią i Szwecyją są tak tylko żyć można szczere i za utrzymaniem pokoju.,,

W Izbie niższej zachodzi wielka odmiana; wielu członków z powodu sprawy Katolików składaia swe powołania i inne muszą być na ich miejsce obierani. — Jeszcze przed dwiema laty Margrabia Hertford ofiarował Lordowi Douro, najstarszemu synowi Xcia Wellington krzesło w Parlamencie; nie przyjął Xęż tey ofiary, ponieważ pragnął, aby syn jego nim w Parlamencie zasiędzie, odbył pierwey podróż przez Francyją, Włochy i Niemce. To stało się; młody Lord podróżował przeszło dwa lata i zajął teraz miejsce w Parlamencie.

Kapitan Ross, którego podróż do biegun północnego wielkie w swoim czasio wrażenie zrobiła, zamyśla tamże drugą przedsięwzięć, ale swoim i przyjaciół kosztom, i to na parowym statku.

Na targach zbożowych zachodzi tu znowu wielka czynność i ceny wszelkiego gatunku zboża się podniosły.

Achil Miurat uznany został przez Prezydenta Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki tymczasowym Vicekonsulem prowincji Meksykańskich w Florydzie.

— Dnia 18. —

Na wczorajszew posiedzeniu Izby niższej P. Peel wniósł o drugie odczytanie bilu względem Katolików. Izba była bardzo liczna, ale spory względem bilu nie zaczęły się iak o godzinie 8 w wieczór, które ciągnęły się przez cały dzień dzisiejszy i jeszcze na jutro odłożone zostały. Ciągłe jeszcze obarczane są Izby prośbami przeciw sprawie Katolików.

Z Irlandyi donoszą, iż w tym kraju nigdy nie panowała większa spokojność, iak teraz. Nie zdaie się nawet, aby Katolicy czynili przełożenia przeciw bilowi znoszącemu 40 szylingowych obieraczów, który wielu uważa za sprzyjający ich sprawie.

Minister handlowy P. Wesey Fitzgerald pojechał do Cornwall, gdzie chce być obrany reprezentantem od miasteczka Newport.

Podpisy na pamiątkę narodowej wdzięczności dla P. O'Connell rozpoczęły się już w Irlandyi. Jeden z Dublińskich patrijotów, P. Macloghlin podpisał 500 Fs.

Z Bruxelli d. 21 Marca.

Rada stanu przyjęła przerobiony przez kommissyję wyznaczoną do ciąg prawnych projekt względem wolności druku i będzie wkrótce do Izby drugiej Stanów jeneralnych wniesiony.

Wysłaniec Don Miguel, Vicehrabia Canelas, przybył tu z Paryża. Zapewnia, iż poruczona mu pożyczka nie uda się podobnie u tutejszych bankierów, iak nie udała się w Paryżu.

Odebraliśmy tu Gazety z Batawii do 11 Października r. z. podług których ciągle zachodzą nieprzyjacielskie kroki pomiędzy naszym wojskiem i rokoszanami. Jedna kolumna wojska naszego została dnia 1go powyższego miesiąca przez przewyższającą liczbę buntowników zupełnie rozbita. Jej dowódca musiał się z jazdą ucieczką ratować, przyczem dwa połowe działa dostały się w ręce nieprzyjaciela. Największą pomosiły stratę posiłkowe krajowe wojska. Naczelnik buntowników Diapo Negor czyni przygotowania do uderzenia na Padiang; ale Pułkownik Cochius przedsięwziął naydogodniejsze środki do zniszczenia jego planu.

Z Sztokholmu d. 17 Marca.

Dziś o godzinie 6tej w wieczór Jej K. Wysokość Xiężna Zofia Albertyna, była Xiężni w Quedlinburgu, z największym żalem Domu Królewskiego i całego kraju, w roku 75 i miesiący 5 rozstała się z tym światem.

Właścicielom hut żelaznych w Szwecyi nieszlachcie przyznane, zostało prawo reprezentacyi w Seymie przez 5 wybranych przez siebie członków, którzy zasięda i głosować będą Izbie mieyskiej.

Wczoray postanowiła Izba Rycerska 190 głosami przeciw 155, iż obrady iey odbywać się będą publicznie.

Z Liworna d. 9 Marca.

Przez przybyły tu w 17 dniach z Alexandryi okręt odebraliśmy zamtąd doniesienia do 20 Lutego. Eskadra Egipska, złożona z wojennych i przewozowych okrętów, odpłynęła z Alexandryi z wojskiem, żywnością i amunicyją do wyspy Kandyi, lecz na polkała w drodze część eskadry Rossyyskiej, która ją do Alexandryi zwróciła, tak iż ani jeden okręt nie doszedł do wyspy Kandyi.

D O D A T E K

D O N^{ro} 27.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

z KRAKOWA DNIA 5 KWIETNIA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Godzina	Barometr zreduk. na 0° R.	Therm: czyli stopnizm i sienia	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
Marc:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	26 9, 676	+ 4. 9	91	Południowy słaby	Chmury	
12	„ 9, 997	+ 12. 0	75	Połn. Za. średni	Pogoda z chmur:	
31. 3	„ 10, 244	+ 12. 1	75	„ słaby	Chmury	
9	„ 0, 724	+ 7. 4	90	„ „	Pochmurno	
Kwiec:	10 10, 409	+ 4. 4	93	Wschodni słaby	Pochmurno	
12	„ 9, 397	+ 9. 1	84	„ „	„ „	Deszcz.
1. 3	„ 8, 711	+ 8. 5	90	Połud: Za. słaby	„ „	„
9	„ 8, 312	+ 6. 0	95	żaden	„ „	
2. 7	26 8, 768	+ 6. 3	94	Zachodni mocny	Pochmurno	
12	„ 10, 371	+ 5. 6	88	Połud: Za. mocny	„ „	
3	„ 11, 434	+ 4. 0	88	Zachodni mocny	„ „	
9	27 1, 107	+ 3. 2	90	Połud: Za. słaby	„ „	
3. 7	27 2, 828	+ 2. 9	90	Północ: słaby	Pochmurno	
12	„ 3, 212	+ 7. 7	73	Wschodni średni	„ „	
3	„ 3, 413	+ 6. 4	76	„ „	„ „	
2	„ 4, 146	+ 3. 8	91	„ „	Chmury	

J. K. Stęrkowski, A. O. A.

— Z Krakowa. —

Najczulsze podziękowanie.

Czuciem, które tylko rodzicom może być własne wynurzam moje podziękowanie W. Doktorowi Michałowi Mohrowi za uratowanie, a przez to oddanie mi syna mego 12 letniego, który okrutnemi spazmami konwul-

syami i długą nieprzytomnością zagrażał naszym podszłym i biednym rodzicom. Choroba ta trwała przez dwa miesiące.

Niez mordowana pilność lekarza i bezpłatnie ponoszone trudy przymuszają mnie publicznie to ludzkości oświadczyć, iż nieustannie błagam Odwiecznego, aby w najpóźniej-

sze lata zachował nam tego człowieka, którego chęci iedynie do tego dążą, aby mniej ludzkość drogie życie, łzami goryczą skrapiała.

Jan Jerzy Windischbauer.

Z Wiednia d. 24 Marca.

N. Cesarz Jmość raczył bezpłatnego Galicyjskiego Kommissarza Cyркуłowego, Kaziemierza Hrabiego Lanckorońskiego, mianować bezpłatnym nadliczbowym Gubernialnym Sekretarzem przy Galicyjskiem Gubernium.

C. K. połączona Kancelaryia nadworna mianowała dotychczasowego pierwszego Kommissarza Cyркуła Rzeszowskiego, Antoniego Rieger, rzeczywistym Gubernialnym Sekretarzem przy C. K. Galicyjskiem Gubernium.

Z Weimaru d. 20 Marca.

J. K. Wysokość Xże Wilhelm Pruski znajduje się tu jeszcze i czas iego wyjazdu niewiadomy. — Wiadomość o szczęśliwem dniu 1go b. m. w Berlinie rozwiązaniu Xiężny Karolowej Pruskiej, siostry naszej Xiężny Augusty, ucieszyła bardzo Wysokich iey Rodziców i całą rodzinę W. Xcia.

Seym naszego Wielkiego Xięstwa rozpoczął swoje posiedzenia i na pierwszym odczytane mu zostały propozycie W. Xcia.

Od brzegow Menu d. 22 Marca.

Powracający z Rzymu gabinetowy Bawarski gońiec przywiózł 18 Marca do Minchen nader zaspokajające doniesienia o zdrowiu N. Króla Jmci Bawarskiego.

Przed 4 laty przeniosło się z kraju Faldayskiego wielu mieszkańców do Buenos-Aires, dla założenia tam przy zapomózeniu rządu osady. Po długiej przerwie wszelkich z niemi związków z powodu wojny z Brazylią nadeszły nakoniec od nich listy, w

których położenie swoje iako desyć pomyslnie opisują, i razem wyrażają życzenie powrócenia do oyczyzny, iak tylko uzyskają nieco majątku.

Muzeum akademickie w Genewie zakupiło piękny zbiór kruszczów po zmarłym Professorze Pictet.

Z Hamburga d. 24 Marca.

Nadeszły do redakcyi Gazety tutejszey list z Poros pod dniem 1 Lutego opisując teźraźniejszy stan Grecyi iako pomyslny. Admirał Rossyyski Hr. Heyden przybył rzeczownego dnia na parowym statku do Poros, gdzie stały jeszcze 4 liniowe Rossyyskie okręty i fregata Grecka Helas pod rozkazami sławnego Admirała Miaulis. Hr. Heyden rozkazał wystawić na tej wyspie kilka ginachów, w których będą założone magazyny.

Z Frankfurtu d. 20 Marca.

Dyrekcya Niemiecko-Amerykańskiego Towarzystwa Górniczego, uwiadomiła okólnikiem z dnia 9go b. m. właścicieli akcyj, o doniesieniach otrzymanych z Meksyku do 8 Stycznia. Doniesienia te zapewniają, że towarzystwo podczas ostatnich niepokoiów w tym kraju, najmniejszy nie poniosło straty; że owszem w pośrodku zawichrzeń Meksykańskich, sztaby srebra które dozostwo w Chico przez iednego tylko Urzędnika i 2 mazos (parobków) wyprawiło, dostały się nietknięte do stolicy. Tych sztab srebra było siedm. Inna partya srebra posłana z Anganguero do Meksyku, przybywszy przed bramy miasta dnia 4 Grudnia, wtenczas właśnie kiedy z dział strzelano na ulicach, nie mogła być wprowadzona, wszakże bez przeszkody około Meksyku przewieziona została do Chico (na północ miasta) i tamże zabezpieczona. "Kaźda strona (tak

(brzmia owe doniesienia) odniosłszy zwycięstwo, szanowałyby Górników, ponieważ dostatecznie poymnie ważność górnictwa dla Meksyku.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest d. 5 b. m. daną będzie Opera w 2ch aktach, z muzyką Karola Kurpińskiego, pod tytułem: *Zamek na Czorstynie*, czyli *Bojmir i Wanda*. — Po między aktami 1wszym i 2gim Państwo Springerowie tańczyć będą Wielkie pas de deux z

Szalami w Hiszpańskich kostiumach. — Zakończy widowisko komiczny Balet w 1 akcie z muzyką P. Kobler, pod tytułem: *Mitość i Chytróść*, czyli *Oszukany Krawiec*.

W następujący Wtorek, to jest dnia 7 b. m. daną będzie na Benefis Józefy i Jana Szymkayłów Komedja przeplatana śpiewami w 3ch aktach, z Francuzkiego PP. Bouilly i Pain przetłómaczona przez W. Bogusławskiego, z muzyką J. Hümla, pod tytułem: *Fan-szetka Dziewczyzna Sabaudzka z Szalamią*.

DONIESIENIA.

W IMIENIU RZĄDU

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

TRYBUNAŁ

Pierwszej Instancji Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu wydał Wyrok następujący:

Wydział Pierwszy
Obecni

Krzyżanowski Sędzia Prezyd. Bartynowski Prok.
Książarski Sędzia.
Guchowski Assesor Zast. Sędziego.
Kuliczkowski Pisarz.

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na Audyencji publicznej Trybunału Iwszej Instancji Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Dnia Dwudziestego Czwartego Sierpnia Tysiąc Ośmsetnego Dwudziestego Szóstego roku.

Na prośbę Jakóba Ignacego dwoyga imion Ryszkowskiego w Krakowie w Gminie Iwszej pod liczbą Trzydzieści Siedem przy ulicy Grodzkiej zamieszkałego, w dniu Siedmiastym Sierpnia roku bieżącego Tysiąc Ośmsetnego Dwudziestego Szóstego do liczby Trzy Tysiące Dwieście Pięćdziesiąt Cztery do Trybunału podaną, o wydanie po upłynieniu czasu Artykułem Setnym Dziewiętnastym Kodexu Cywilnego, po wyroku nakazującym wyszukiwanie, oznaczonego, wyroku ogłaszającego nieprzytomność jego brata Kazimierza Tomasza dwoyga imion Ryszkowskiego.

TRYBUNAŁ

Po d nym wniosku Urzędu publicznego zważywszy:

Iż w moc wyroku Trybunału dnia Dwudziestego Października Tysiącznego Ośmsetnego Dwudziestego Trzeciego roku, stósownie do Artykułu Setnego Szesnastego Kodexu Cywilnego czynione były wyszukiwania Kazimierza Tomasza dwoyga imion Ryszkowskiego w miejscu jego zamieszkania w Mieście Krakowie z inkwizycyi świadków przez Sędziego Pokoju Miasta Krakowa Okręgu Iwszego w przytomności W. Prokuratora przy Trybunale Iwszej Instancji Rzeczypospolitej Krakowskiej dopełnionej, wykazało się: iż Kazimierz Tomasz dwoyga imion Ryszkowski więcej jak od lat czterech nie znajduje się w miejscu ostatniego swego zamieszkania w Mieście Krakowie.

TRYBUNAŁ przeto:

Na domaganie się Jakóba Ignacego dwoyga imion Ryszkowskiego stósownie do Artykułu Setnego Dziewiętnastego Kodexu Cywilnego, po upłynieniu roku od wyroku nakazującego wyszukiwanie Kazimierza Tomasza dwoyga imion Ryszkowskiego w dniu Dwudziestym Pa-

dziedzielnika Tysiącznego Ośmsetnego Dwudziestego Trzeciego zapadłego; ogłasza Kamierza Tomasza dwoyga imion Ryszkowskiego za nieprzytomnego, moją niniejszego wyroku, którego kopia ma być złożona w Biórze W. Prokuratora, dla przesłania J.W. Prezesowi Sądu Appellacyjnego, stósownie do Artykułu Setnego Ośmnastego Kodexu Cywilnego. (podpisano) T. Krzyżanowski Sędzia Prezydujący. — Kulczkowski Pisarz.

Zalecamy i Rozkazuujemy wszystkim Komornikom (od którychby się tego domagano) aby wyrok niniejszy wyeksekwowali. Prokuratorom, aby tego dopilnowali. Komendantowi i Urzędnikom siły zbroynnej, aby w razie potrzeby (gdy o to prawnie wezwanemi będą) wojskowej pomocy dodali.

(podpisano) T. Krzyżanowski Sędzia Prezydujący. — Kulczkowski Pisarz

Zgodność niniejszego głównego wyciągu
z Wyrokiem oryginalnym świadczę
Kulczkowski, Pisarz Tryb.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Podaje do wiadomości, iż z Postanowienia Senatu Rządzącego z dnia 24 b. m. Nro 1254 odbędzie się w Biórze Wydziału w dniu 27 Kwietnia r. b. od godziny 10 zrana Licytacja publiczna entreprizy dostawy papieru gładkiego pod stępel królowy na rok ieden, to jest od dnia 1 Czerwca r. b. do końca Maja 1830 iako: w gatunku białym ryż 5, szarym większego formatu ryż 90, a mniejszego ryż 5. Na cenę pierwszego wywołania oznaczoną jest kwota Złp. 1005 ogółem za całą powyższą ilość. Entrepriza temu przyznana będzie, kto za najmniejszą cenę dostawy pod ymie się. O innych warunkach w Wydziale każdego czasu wiadomość powziętą być może.

W Krakowie dnia 31 Marca 1829 r.

Grodzicki.

Gadomski, Sekr. Wydz.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Podaje do wiadomości, iż z postanowienia Senatu Rządzącego z dnia 17 b. m. Nro 1134 Dochody Publiczne niżej wyszczególnione w dzierżawę sześciol tnią z dniem 1 Czerwca r. b. 1829 początek biorąc, przez Licytacyją więcej dającemu wypuszczone będą. Licytacja publiczna w biórze Wydziału w dniu 12 Maja r. b. od godziny 10tej zrana rozpoczętą zostanie, iako to:

- a) Dochodów czopowego Miejskiego i Skarbowego Miasta Krakowa, to jest: od wódki, od win wszelkich zagranicznych, porteru, araku, piwa Angielskiego, miodu i likworów, wraz z opłatą składowego od ceny pierwszego wywołania rocznie Złp. 233,686 gr. 1
- b) Rogatkowego i ładowego — 73,400 — 13
- c) Mostowego, przewozowego i od przepuszczania galarów na Wiśle pomiędzy Kaźmierzem i Podgórzem, tudzież przewozu pod Zamkiem Złp. 28,595 gr. 27
- d) Dochodów z Szlachtuza jenerałego i od wagi tamtejszey — 24,865 — 27

Każdy oddział tych dochodów osobno będzie na licytacyją wystawionym, może iednak ten, który ieden oddział zaliczytuie, do licytowania także innych: byż przypuszczonym.

Czyńsz, iaki z Licytacyi wypadnie, dzierżawca ratami miesię zniemi z góry płacić winien będzie, a kaucya przez dzierżawcę któregokolwiek z powyżey wymienionych Dochodów w summie wyrównyającej dwom miesięcznym ratom czyńszu złożoną być ma.

Starozakonni do tej Licytacyi przypuszczonemi także będą z zastrzeżeniem iednak, ażeby do straży używali osób wzniesienia Chrześcijańskiego, a przynajmniejey współwyznawców swoich nie różniących się ubiorem od Chrześcian.

Przed rozpoczęciem Licytacyi każdy ubiegający się o dzierżawę któregokolwiek Dochodu złoży na Vadium dziesiątą część summy na cenę pierwszego wywołania wyżej oznaczoney.

Inne warunki przed Licytacyją czytane będą, i oprócz tego wcześniy w biórze Wydziału każdy o nich wiadomość powzięć może.

W Krakowie dnia 24 Marca 1829 r.

Grodzicki.

Gadomski, Sekr. Wydz.